

Po wczorajszym katastrofalnym remisie z Cagliari w prasie pojawiają się kolejne krótkie wypowiedzi Jamesa Pallotty, który był mocno wkurzony po tym co zrobił zespół.

"Hańba, wstyd. Ten zespół nie zdaje sobie sprawy, że mecze trwają 90 minut. Żenujące", cytuje słowa prezydenta Romy rzymski dziennik *Il Tempo*. Pytany z kolei o zwolnienie Di Francesco przed mediolańską *Gazzetta dello Sport*, Pallotta miał odpowiedzieć: *"Zapytajcie Monchiego..."*.

Póki co jednak nie wydaje się by miało dojść do drastycznych ruchów, choć pamiętamy co stało się zimą 2015 roku, gdy opóźnienia ze strony Sabatiniego kosztowały być może utratę drugiego miejsca i brak Ligi Mistrzów (Roma przegrała potem baraż z Porto, lecz do bezpośredniego awansu do rozgrywek zabrakło dwóch punktów). Wówczas orędownikiem jak najszybszego zwolnienia Garcii, już w grudniu, miał być Pallotta, z kolei Sabatini opóźniał wszystko, dając kolejne szanse Francuzowi. To wtedy doszło do mocnego poróżnienia między tą dwójką. Dziś prasa utrzymuje, że scenariusz jest podobny. Prezydent Romy ma minimalne zaufanie do Di Francesco, za którego pozostaniem obstaje Monchi.

Autor: abruzzo